

ECHO PRZEDSZKOLA



WIADOMOŚCI, AKTUALNOŚCI, WYDARZENIA
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7

Gazetka Samorządowego Przedszkola nr 23 w Krakowie

Nr 8 / Kwiecień 2019

Egzemplarz bezpłatny



"W kwietniu"

Kwiecień drzewa przystroił
w barwne kwiaty i zieleni.

Po ogrodach, po sadach
grają ptasie kapele.

Ziemię mokrą od rosy
orze traktor zielony

- Kra, kra! - echo powtarza
z orki cieszą się wrony.

Ludzie sadzą ziemniaki,
żeby weszły niedługo.

Bocian chodzi po łące
liczy żaby nad strugą.

Dzwonią wiadra o studnie.

Wozy dotąd turkocą,
aż dzień pójdzie na nocleg.

Cień uśpi wieś nocą

Przysłowie

„ Jeśli pszczoły w kwietniu nie latają, to długie chłody zapowiadają ”



Szanowni Rodzice !

Kolejny miesiąc w naszym przedszkolu- Kwiecień- miesiąc bardzo ważny gdyż przed nami Święta Wielkanocne- święta pełne zadumy, spokoju, ale i radości z powodu zwycięstwa życia nad śmiercią. Z tej okazji chcielibyśmy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech ten świąteczny czas upłynie w rodzinnym gronie, niech zagości ciepło, radość, miłość i wzajemne wsparcie.

Życzą dzieci i pracownicy Przedszkola

Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy wszystkich rodziców i bliskich 12 kwietnia 2019 roku na „Wiosenne spotkanie”, oraz kiermasz ozdób wielkanocnych i pysznych domowych ciast.

Kącik rodzica...

Uczymy się czytać rysunki naszych przedszkolaków...

Dziecko w wieku przedszkolnym interesuje się otaczającą rzeczywistością: poszukuje, bada, obserwuje. Trzeba wykorzystać każdą chwilę, aby rozbudzać jego ciekawość oraz rozwijać posiadane, wrodzone zdolności. Dzieci myślą w sposób magiczny. Znajduje to odzwierciedlenie w ich obrazkach. Spontanicznie namalowane rysunki, które przykuwają uwagę, to życie młodego człowieka, realny i fantastyczny świat widziany oczyma dziecka.

Rysunki mogą ukazywać radość lub smutek towarzyszący dziecku w jego życiu codziennym. Są to dokumenty opisujące marzenia, sny, lęki, pragnienia. Poprzez język graficzny, jakim jest rysunek, dzieci ukazują nam siebie, swoje spojrzenie na świat. Wyrażają to inaczej niż dorośli, znacznie prymitywniej i niezręcznie, ale zawsze swobodniej, szczerzej i ciekawiej. Działalność plastyczna spełnia również funkcję terapeutyczną. Przez rozwijanie oraz kształtowanie różnych umiejętności dziecka, uczy wiary we własne siły i możliwości twórcze. Maluch tworzy, bawiąc się rysowaniem, rysuje to co umie i jak umie, gdyż podświadomie gromadzi różnorodne przeżycia i doświadczenia, których intensywność wymaga rozładowania, więc przekazuje je w działalności plastycznej. Taka ekspresja to forma komunikacji z innymi ludźmi, to niejako odtwarzanie stosunków międzyludzkich. Wszystko to jest źródłem przyjemności, radości i interesującym zajęciem podobnie jak zabawa.

Wnikliwie obserwując prace plastyczne dzieci możemy poznać ich uczucia, dowiedzieć się czy są szczęśliwe, co myślą, czego się obawiają, o czym marzą, jak postrzegają najbliższe otoczenie.

Wskazówki:

*KOLORY:

1. Rysunki o bogatej kolorystyce świadczą o prawidłowej kondycji psychicznej dziecka, pozbawionej lęków, a wypełnionej radością i optymizmem.
2. Ciemna kolorystyka / czernie i szarości / może świadczyć o skłonnościach do stresu, o towarzyszących dziecku lękach i obawach.
3. Zdecydowana dominacja czerwieni z czernią może zdradzać skłonności do agresji.

* LINIE:

1. Linie wyraźne, długie towarzyszące żywej kolorystyce świadczą o otwartości, pewności siebie i stabilności emocjonalnej.
2. Linie cienkie, delikatne, często krótkie mogą mówić o braku wiary we własne siły, braku pewności siebie i skłonnościach do ukrywania własnych uczuć.



*POSTACIE:

1. Postacie niewielkie lub rysowane na krawędziach kartonu, mogą sygnalizować o nieśmiałości i braku wiary we własne siły, niepewności.
2. Rozmieszczenie na rysunku członków rodziny świadczyć może o charakterze zacieśnionych więzi z dzieckiem np.-postacie rozproszone – rozluźnione więzi,
 - bliskość postaci – silne więzi, - oddalenie od rodziców – poczucie zagubienia, niedocenia.
 - postacie dużych rozmiarów, centralnie rozmieszczone, wypełniające niemal całą kartkę mówią nam o pewności siebie, wewnętrznej energii, otwartości dziecka.
 - postacie rozmieszczone w centrum rysunku, to postacie ważne dla dziecka, z którymi jest ono w silnym związku emocjonalnym, bądź mówią o pozycji jaką ta osoba zajmuje w rodzinie.
3. Umieszczanie wielu szczegółów na postaci lub rysowanie jej z ogromną starannością to sygnał dotyczący znaczenia lub dominacji tej osoby w rodzinie.
4. Pomijanie własnej osoby w rysunkach prezentujących rodzinę może świadczyć o braku doceniania własnej pozycji, o zaburzonych relacjach rodzinnych np. brak miłości.
5. Rysowanie tylko siebie może być sygnałem nadmiernej na sobie koncentracji z powodu np. nadopiekuńczości ze strony rodziny lub przeciwnie braku zainteresowania (dziecko czuje się zaniedbywane, opuszczone, może liczyć jedynie na siebie).
6. Pomijanie postaci lub ich fragmentów, oszpecanie czy też pomniejszanie postaci na rysunkach może świadczyć o nieprawidłowych relacjach np. zazdrości, rywalizacji, niechęci, braku bliskości.
7. Ukazywanie siebie mniejszym lub młodszym niż w rzeczywistości może sugerować chęć powrotu do bezpiecznego, beztroskiego dzieciństwa, pozbawionego np. nakazów, zakazów, zdań, nowych ról (np. braku jednego z rodziców, pojawienie się młodszego rodzeństwa), którym nie może obecnie sprostać.
8. Prezentowanie w rysunkach rodziny osób fikcyjnych może być wynikiem pragnień, marzeń o poszerzeniu jej np. o rodzeństwo, ojca, matkę.
9. Rysowanie w tematach rodziny jedynie domu – budynku pozbawionego ludzi może świadczyć o niestabilnych np. konfliktowych relacjach rodzinnych zaburzających u dziecka poczucie bezpieczeństwa czy trwałości rodziny.
10. Kolejność rysowania postaci i czas poświęcony na ich narysowanie (ilość nanoszonych szczegółów) może świadczyć o roli i pozycji jaką dla rysującego zajmuje prezentowana postać.



Podkreślanie smutku, żalu w rysunku- (mimika twarzy, łzy), przygnębiające otoczenie, katastroficzny krajobraz, może świadczyć o lękach, przykrych przeżyciach np.. utrata kogoś bliskiego, wypadek, rozstanie rodziców. Powtarzająca się niepokojąca tematyka prac plastycznych powinna stać się sygnałem do uważnej obserwacji i otoczenia dziecka szczególną opieką, a nawet do sięgnięcia po psychologiczną poradę.

WSKAZÓWKI dla ZAINTERESOWANYCH dziecięcą twórczością plastyczną:

- * Zapewnij dziecku różnorodne materiały plastyczno-techniczne potrzebne mu do podjęcia działalności, swobody wyboru materiału i tematu.
- * Zapewnij dziecku czas i miejsce na przemyślenie rysunku i jego wykonanie. Gwałtowne przerywanie pracy tłumi jego twórcze myślenie i zaangażowanie.
- * Stwórz atmosferę życzliwości.
- * Ucz dziecko zachowania ładu i wspólnego sprzątania po zakończeniu pracy.
- * Ciesz się z każdej wykonanej pracy plastycznej swojego dziecka i zachęcaj je do tego, by kończyło rozpoczęte działania, przez co uczysz je wytrwałości.
- * Rozmawiaj na jej temat - pytaj, delikatnie sugeruj co ci się podoba w rysunku a co można inaczej przedstawić. A jeśli coś cię niepokoi czy dziwi subtelnie porozmawiajcie o tym. Daj mu czas, aby opowiedziało, co namalowało, ulepiło.
- * Nie oceniaj kategoriami: brzydki-zły, ładny-dobry. Mów: Ale się napracowałeś, ale oryginalny rysunek....itp.
- * Nie należy dziecka przekonywać, że jego praca jest wykonana super, jeśli ma ono odmienne zdanie i to pokrywa się z rzeczywistością. Wtedy lepiej zapytać dziecko: chcesz nową kartkę? chcesz narysować jeszcze raz?
- * Pozwól dziecku na samodzielność wykonania pracy, chyba że prosi cię o jakąś wskazówkę czy pomoc, wtedy nie odmawiaj!
- * Doceniaj wytwory plastyczne swojego małego artysty. Pokazuj znajomym i rodzinie, niech dziecko widzi, że jego prace są interesujące dla innych i zauważane. Szacunek dla pracy dziecka oraz dla efektów jego pracy jest rzeczą bardzo ważną.
- * Nigdy nie wyrzucaj pracy plastycznej przy dziecku. Przecież dziecko zawarło w niej swoje marzenia i wizje otaczającej nas rzeczywistości. To obrazowe odbicie psychiki, przeżyć i doświadczeń dziecka.

„Niedzielne popołudnie- Wielkanoc”



Babcia Anielka drzemała w swoim fotelu.. Cichutko grało radio.

Nareszcie miała czas dla siebie...kochać bardzo wnuków..., lecz przeżyte lata dawały się jej we znaki.

-Ale mi dobrze –pomyślała- tak cichutko.. Uśmiechnęła się do siebie i z przyjemnością zamknęła oczy. Naraz z hukiem otwarły się drzwi do jej pokoju...z wielkim krzykiem... babciu, babciu... Do pokoju wkroczyły dzieci... jej wnuczkowie i koledzy...

Babcia Anielka wyprostowała się w fotelu, ...co tu się

dzieje łobuzy? -Zapytała.

Babciu, bo my w sprawie Wielkanocy.. Jest ona czy jej nie ma...

Jak to nie ma?- Jest przecież teraz... Ee nam nie o to chodzi... powiedział Kubuś.

My byliśmy w kościele.. Nawet z koszyczkiem po święconce... i Krzysz też i Wojtek...

Ale... Tu Kubuś zamilkł... Co się stało słoneczko?... Powiedz

Dziecko milczało....Do rozmowy włączył się drugi wnuczek Kacperek ...

Widzisz babciu a ten Kamil z pod szóstki mówi że Wielkanocy nie ma...

Nie ma? – Zdziwiła się babcia...

Tak mówi Kamil... ze jego tata twierdzi że opowieści biblijne o Wielkanocy to są bajki wiara dla naiwnych... i nie rozumie jak można wierzyć... mówi że Boga też nie ma....

Poczekajcie chwileczkę... usiądźcie proszę....

Chłopcy przyniesie też coś do siedzenia do kolegów..

To prawda są tacy, co twierdzą że Boga nie ma... ze to legenda czy bajka....Ze ludzie wymyślili imię Boga.... Pomyślmy razem....

Ok. nie widać go, nie słysząc ... Lecz czy to wszystko... Czy jest coś na świecie, co nie rozumiecie?

Jest zakrzyczały dzieci... Ja nie wiem Czemu są wiatry

A ja, czemu raz mi smutno raz dobrze...I czemu czasem nie udaje mi się nic.... No dobrze

A czy tylko zło jest na świecie? E nie odezwał się ktoś z kącika..

Jest tyle fajnych rzeczy.. Słońce ciepło ze chce się grać w piłkę...

I trawa zielona a jaka piękna...jak pachną bazie nad rzeką...

A jak piękne są góry... No właśnie, dlaczego to wszystko jest?

Wszyscy zamyślili się na chwile... ktoś to musiał stworzyć...

Wiec jak myślicie, kto?

Bóg padło nieśmiało... nie miłość – odpowiedział ktoś inny... Bzdura z kąta odezwał się Kamil...to energia.. Poczekajcie... wymieniliście tyle nazw.. Tyle imion.. Bóg miłość energia... czy Wy to widzicie...

Nie odpowiedzieli zgodnie, ale czujemy... To, co czujesz to wiara... nie ważne, jakie imię ma.. Ty wierzyszI wiecie, co?

W wszyscy wierzyć w to samo ... w dobro.... Nie ważne jak sami nazwiecie ani jak nazwie mama czy tata...

Ale Wielkanoc – upierał się Kamil... Ci, co wierzą w biblijne opowiadania to myślą, że jest..
A co nie wierzą ... Jej chyba nie ma. Pomyślmy razem— powiedziała babcia Anielka Wielkanocą nazwano noc, w którą Jezus wstał z martwy z grobu czy tak?
Tak zakrzyczały dzieci..
Nie on nie zmartwychwstał... odezwał się Kamil. On był w śpiączce...
Jeśli nawet Kamilku był w śpiączce- powiedziała babcia...
Czy łatwo było mu się wybudzić i wyjść z ciemnego grobu samemu?..
Jeśli kogoś budzą ze śpiączki to w szpitalu za pomocą leków i lekarzy prawda?
A on był sam – wiec czy to nie cud?
No może zgodził się Kamil ... Pomyślał chwile... to było kiedyś, ale dziś nie ma Wielkanocy.. Te jajeczka, baranki, kurczątka... żenada
No nie zupełnie powiedziała babcia..
Popatrzcie... jajeczko, co jecie na śniadanko.. Trochę ciepła od kurki, co je wysiaduje... i co mamy?
Była masa jajeczna.. A jest kurczaczek.. Tak samo trawka... uschła zwiędła przegniła a na wiosnę bujna i zielona...
Jak powiedzieliście— Az pachnie?
A dziecko.... To wiemy powiedział ktoś z kąta— ono jest z miłości..
No właśnie- z miłości czegoś, co czujesz a nie widzisz.. Czy to nie magia ze powstaje człowiek?
A co do tego ma baranek? – Dopytywał się Kamil. Pomyśl dziecko... powiedziała babcia..
Baranek miękki ciepłutki łagodny...
Możesz się przytulić, lecz czy widziałeś barana jak walczy rogami jak broni stada..
On jest czujny, nie pozwoli skrzywdzić małe owieczki..
Jaka jest w nim siła? –
Babciu– Kacperek nieśmiało zaczął Ja myślę że ta siła to miłość, on kocha te maluszki owieczki....
Popatrzcie w ciągu jednej nocy- z jajek mogą wylegnąć się kurczątka.. Urodzić dziecko lub baranek... Czy to nie jest taka malutka Wielkanoc – noc miłości?
Zamyślili się chłopcy... A może babciu nie trzeba tyle myśleć i zastanawiać się czy to legenda czy tak było. Tylko..... i zawiesili głos
Tylko, co?- Dopytywała się babcia Anielka
Kacperek dokończył..
Nie patrzeć na świat tylko oczkami, ale i serduszkem...
Brawo wnusiu! Jestem taka z ciebie dumna
odpowiedziała babcia



... coś dla młodszego przedszkolaka





Pisanki

Każde z dzieci przygotowało pisanki. Policz je, liczby wpisz w kratki i połącz w pary dzieci, które mają ich tyle samo.

